

SŁOWO

Wilno, Niedziela 20-go grudnia 1925 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 223, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetrów jednospaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Ryga, 19 grudnia

Komsomol, pionierzy i oktiabryści.

Przybył do Rygi kapitan Flemming, który brał udział w obrzynie locie poprzez ocean Atlantycki, na cępelinie C/III. Dn. 17 b. m. Flemming przjął przedstawiciela ryskiego „Słowa”, któremu udzielił niektórych bardzo ciekawych szczegółów dotyczących rozwoju obecnego cępelinów, oraz projektów Niemiec w tym kierunku na przyszłość.

W gmachach dawnego sztabu głównego — powiedział kapitan — robota kipi w całej pełni. W gabinetach, zawalonych formalnie różnego rodzaju planami, mapami, przysądami, — siedzą dziesiątki ludzi pracujących niestannie ku chwale Niemiec i nauki. Nad nimi — ur. Eckener. Specjaliści opracowują plan budowy nowego cępelinu — obryzma, o pojemności 100.000 metrów sześciennych. Będzie to jedyny w swoim rodzaju kolos, jakiego jeszcze świat nie widział. Wielki ten cępelin obsługiwany będzie przez 35 do 40 ludzi załogi, którzy już rozpoczęli ćwiczenia, gdyż kolos przeznaczony jest do podróży na biegun północny.

Będzie to wspaniały lot — mówił dalej kapitan — dowiedzie on świata, że, przedewszystkiem lot na daleką odległość jest możliwy, a powtóre, że Niemcy, mimo wszystkie trudności traktatu wersalskiego, pracować mogą skutecznie dla dobra cywilizacji. — Czy możliwe będzie wybudować podobny cępelin w Niemczech? — Ostatnio zbudowany przez dr. Eckenera cępelin, posiada pojemność 70000 metrów sześciennych. Jest to „C. R. Z.” — W rzeczywistości budowa cępelinów o pojemności większej niż 30000 metrów, wzbroniona jest przez Ententę, jednak ze względu na międzynarodowy charakter zamierzonej podróży do bieguna północnego, Ententa prawdopodobnie wyda pozwolenie na budowę tego kolosa, zaś hangary w Friedrichshafen jeszcze nie zostały zniszczone.

— Cępeliny w czasie wojny odegrały już swą rolę. Prawdopodobnie nie będą używane w przyszłości dla celów wojkowych. Zastąpione zostały całkowicie przez lżejsze aeroplany, z którymi pod wielką względami konkurować nie są w stanie. Cępeliny, wygodny jest jedynie dla celów podróży na daleką przetrzeń. Naprzykład z Hiszpanji do południowej Ameryki podróż morską wymaga około trzech tygodni, zaś cępelinem od 85 do 90 godzin zaledwie. Narazie nie egzystują regularne drogi komunikacyjne cępelinów. Posiadane przez Niemcy cępeliny „Nordstaat” i „Bodensee” zostały wydane Francji i Włochom, gdzie w obecnej chwili stoją bez pracy. Do budowy nowego cępelinu przystąpią Niemcy już latem r. 1926.

Wczoraj odjechał kapitan Flemming z powrotem do Niemiec, przedtem wygłosiwszy dłuższy odczyt w tutejszej szkole handlowej niemieckiej.

Naturalnie Niemcy nie posiadali się z dumy i radości, a pisma niemieckie udzieliły dużo miejsca sprawozdaniu z wymienionego odczytu.

Ci sami Niemcy są dzisiaj centrum zainteresowania w Rydze, gdyż, jak twierdzą w kołach urzędowych, grają decydującą rolę w konstelacji stronictw przy tworzeniu nowego gabinetu. O poparcie Niemców ubiegają się partie lotewskie usiłujące stworzyć gabinet. W ostatniej chwili ogłoszły gazety, że blok włościański zapewnił sobie większość. Wiadomość ta jeszcze nie jest sprawdzona. Leaderzy tego bloku porozumiewali się również z Niemcami, okazało się, iż Niemcy zdecydowali się popierać rząd burżuazyjny. Stanowisko Niemców poparli Polacy. W ten sposób 7-iu posłów (dwóch Polaków i pięciu Niemców) stanęło niespodziewanie po stronie bloku włościańskiego, co, według krążących wersji, miało zdecydować o jego zwycięstwie.

Ta większość poparta będzie prawdopodobnie przez następującą ilość posłów: 27 blok włośc., 7 zjednoczenie narodowe, 3 nowi włośc., 2 demok. centrum, 2 żydów, 3 Rosjan, 2 Polaków, 5 Niemców.

Zmarszczki

rozprawdza, oczyszcza cerę, nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd. Z N A N Y K R E M

ABARID

Do nabycia we wszystkich perfumeryjach i składach aptecznych. W.Z.P. 57.

Wiadomości społeczeństwa polskiego o Rosji bolszewickiej są minimalne, przeciętnie inteligentny człowiek nie ma nawet małego pojęcia, jakie przejawy życia społecznego bolszewickiej Rosji, stają się grozą dla nas, w jakiej dziedzinie bliżsi nasz sąsiad ugruntuje swój ustrój, w jaki sposób przygotowuje sobie ślepych zwolenników, jaką drogą rozwija propagandę nazewną. A wszak koniecznym jest uświadomić sobie, iż tuż za kordonem rośnie pokolenie wrogów Rzeczypospolitej naszej, pokolenie wychowane od kolebki niemal w nienawiści do tego wszystkiego co nie jest przychylnie Sowietom, co nie jest przychylnie bolszewickiej.

Rosja zdała sobie sprawę, iż dopiero na obecnym młodem pokoleniu nie znającym innego ustroju społecznego i politycznego jak ustrój Sowietów, może ona ugruntować stan obecny, dopiero dzieci, które wyjdą z organizacji oktiabrat, pionierów i kom-somolców, dadzą Rosji społeczeństwo rzeczywiście komunistyczne. Zwracając baczną uwagę na wychowanie młodego pokolenia, Rosja nie szczędi na ten cel pieniądze, organizuje cały aparat, który dziecinie mógłby urabiać na modłę komunistyczną i szpikuje je leninowskimi „żongami”.

Szeregi dzieci wychowanych w ten sposób rosną w Bolszewię z rokiem każdym. Dokładnie trudno się zorientować ile jest wciągniętych w organizację młodych komunistów — że jest ich dużo dowodzi fakt, iż w roku 1924 na Krasnoj Płoszczi w samej Moskwie przysięgło 10.000 (według innej recenzji 20.000) dzieci na wierność komunizmowi, obiecując walczyć za wyzwolenie klasy robotniczej całego świata. Bolszewicy chwalebnie się rozwijają organizację odciecznych, mówią że gdy w roku 1922 czyli na początku pionierskiego ruchu dzieci, zaledwie 4.000 zorganizowanych małych komunistów posiadała Rosja, to w początkach roku 1924 jest ich 200.000 a w końcu 700.000.

Członkowie „Komunistycznej organizacji dziecięcej młodych „pionierów” imienia tow. Lenina” — są to dzieci od lat 10 do 16-tu, dzieci robotników i włościan, które pod kierownictwem starszej organizacji młodzieży — Kosmomoła, otrzymują uświadomienie polityczne i mają dopomagać partii komunistycznej w przeprowadzeniu jej programu. Dla urobienia odpowiednio umysłowości dziecięcej — istnieje w Rosji specjalna literatura zastosowana do młodego wieku. Wydawane są pisma perjodyczne, tygodniki dla dzieci, gdzie każde słowo tchnie partją, gdzie każda proponowana zabawa ma znaczenie symboliczne, gdzie pogadanki dla małych przesiąknięte są nienawiścią do ustroju państw ościennych.

W opowiadaniach tych dla dzieci pięcioletnia Ledoczek zwraca się z prośbą do Budiennego, by ten wypoczął kółku pionierów wielką armatę, gdyż dzieci chcą wystrzelać wszystkich burżuazyjnych żołnierzy i policjantów na całym świecie.

Młodzi lenińczyki otrzymawszy potrzebną dozę uświadomienia politycznego mają wpływać na wszystkie dzieci, mają pracować w mieście, na wsi, w szkole, mają być awant-gardę w ruchu komunistycznym młodzieży. Bolszewicy chcą, aby już małe dziecko rozumiało, że jego wysiłek najmniejszy, skierowany do umocnienia władzy sowieckiej, jest częścią kolosalnego ruchu naprzód, który czyni komunizm.

Brak wolności słowa, wolności prasy, brak jakiegokolwiek krytyki w państwie Sowietów — stwarza atmosferę ciężką, duszną, gdzie człowiek dojrzał nawet partyjny, mam wrażenie zdaje sobie sprawę z wielkie-

go „naduważliwstwa”, jakie czyni rząd bolszewicki.

Dzieci naturalnie w tem się nie orientują, ich bawią zewnętrzne formy organizacji, czerwone krawaty, znaczki, one podczas każdej uroczystości państwowej dopomagają par-tji komunistycznej w organizowaniu pompy.

Dzieciaki jeżdżą samochodami po mieście, trzymając czerwone chorągiewki w rękach, krzyczą, lub też śpiewają pieśni rewolucyjne.

Pionierzy mają być pozytecznymi dla partji nie tylko przez swą pracę w kampanjach prowadzonych przez partję, ale również w życiu codziennym, polecane jest nawiązywanie kontaktu z czerwona armją, prowadzenie w jej szeregach propagandy, a w pewnych momentach pomaganie żołnierzom technicznie w urządzaniu świąt, rocznic rewolucyjnych i t. d. czyszczeniu koszar, upiększaniu i t. p.

Wszystko stwarza stan taki, iż dzieci zaangażowane już wcześniej w partyjną robotę, szkołę stawiają na drugim planie, przeładowane różnymi zajęciami wracają do domu o 12ej w nocy bez sił.

O ile dzieci w miastach są przeważnie zorganizowane, o tyle na wsi partji komunistycznej nie idzie łatwo. Chłopi nie mają zaufania do żadnych organizacji, a szczególnie do „wciągania na listę” — To też w pismach dla kierowców oddziałami „pionierów” podawane są specjalne instrukcje, jak „trzeba podejść do wiejskiego dziecka, jak go nie zrazić do siebie, jak nieraz przebiegle zyskać członków organizacji.

Siwając szkołę komunizmu w formie organizacji pionierskiej, Bolszewicy otrzymują rok rocznie kadry młodzieży komunistycznej, która następnie przechodząc przez kom-somol, organizację starszej młodzieży — daje partji komunistycznej członków przygotowanych, zahartowanych i zapalonych w swej pracy, i przesąkniętych panującą w Bolszewii religją materializmu.

Helena Falewicz Stukowska.

Uгода pomiędzy zw. lud.-nar. a marsz. Piłsudskim.

Pogłoski o odwiedzinach w Sulejówku jakiejś wybitnej osobistości ze zw. ludowo-narodowego krążyły tak uporczywie po Warszawie, że aż *Gazeta Poranna Warszawska* zdecydowała się dać dementujące wyjaśnienie.

Tymczasem korespondent krakowskiego *Czasu* donosi z Warszawy: „Wedle powszechnie panującej opinii stanęła co do tego ugoda między reprezentantami marsz. Piłsudskiego a p. Stanisławem Grabskim, przy asystencji P. P. S. zapewnijacą modus vivendi między marszałkiem a zwalczającą go dotąd tak namiętnie prawicą, zawarta może nie w Sulejówku, ale zato w Warszawie. O szczegółach jej krąży różne wieści; to jedno jest pewne, bo widać to z faktów, że zapewniła ona marszałkowi, acz nie oficjalnie, ale faktycznie znaczny wpływ na sprawy wojskowe. Co do reszty krąży opinie sprzeczne: „Piłsudczyk” w sejmie twierdzi, że postanowiono wycołać projekt ustawy o najwyższych władzach wojskowych uchwalony w komisji i uregulować rzecz dekretem, w myśl żądań marszałka. Wśród narodowych demokratów, których część nie kryją się z niezadowolaniem z polityki p. St. Grabskiego, przeczą wieści o wycofaniu ustawy, a zapowiadają natomiast, że generał Żeligowski, za wiedzą marszałka, powoła napowrót do służby generała Dowbora-Muśnickiego”.

Najlepsze w świecie szwedzkie Kalosze „GISLAVED”! specjalnie! znizone ceny! Dom H.-K. „Haisz” Wilno, Trocka II, tel. 436 (w podwórzu)

STAN OBŁĘŻENIA W NIEMCZECH?

BERLIN, 19 XII. Pat. W związku z zaostreniem się kryzysu gospodarczego mówiono tu od kilku dni w różnych kołach o możliwości ogłoszenia w Niemczech stanu obłężenia. Na jednym z ostatnich posiedzeń Reichstagu wspomnieli o tem deputowany komunist Stöcker.

BERLIN, 19 XII. Pat. Biuro Wolfa zaprzecza informacjom pism, jakoby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy miało rozważać wspólnie z rządami krajów związkowych kwestję ogłoszenia w Niemczech stanu obłężenia. „Vorwaerts” natomiast, kwestionując demencję biura Wolfa, potwierdza informację ogłoszone dziś zrana przez „Vossische Zeitung”, dodając jeszcze do tych ostatnich nowe szczegóły. W naradach między m-siwem spraw wewn. Rzeszy i rządami krajów związkowych miała być — w/g informacji organu socjalistów — omawiana między innymi kwestja podporządkowania władzom Rzeszy policji poszczególnych krajów, a to ze względu na niebezpieczeństwo, mogące grozić porządkowi publicznemu z powodu kryzysu gospodarczego. „Deutsche Tageszeitung”, organ agrarjuszy, omawiając obszernie informacje „Vossische Zeitung”, dowodzi, że ogłoszenie stanu obłężenia w Niemczech byłoby zupełnie uzasadnione w ostatnich czasach znacznym wzrostem agitacji partji wyrotowych. W tych okolicznościach — pisze „Deutsche Tageszeitung” — kompetentne organy władzy miałyby nie tylko prawo, ale także obowiązek zastanowienia się nad środkami, jakie należy przedsięwziąć w celu zabezpieczenia spokoju, własności i życia obywateli.

Spotkanie ministrów Małej Ententy.

BIAŁOGROD, 19 XII PAT. Jak donosi dziennik „Novosti” program spotkania ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, które odbędzie się 14 stycznia 1926 r. w Raguzie, obejmuje następujące punkty: 1. stosunek do Austrii, 2. kwestja paktu bezpieczeństwa, 3. stosunek do Rosji sowieckiej, 4. żegluga na Dunaju, 5. kwestja rozszerzenia Małej Ententy, 6. kwestja rozbrojenia i 7. sprawa mniejszości.

W Mossulu — po decyzji.

LONDYN, 19-XII. Pat. (Reuter) wpływem tej wiadomości ożywił się ruch handlowy. Król Faisal jest zdumiony o powziętej przez Radę Ligi Nations decyzji w sprawie Mossulu — przyczyniła się znacznie do rozwoju w tym kraju gospodarczego kraju.

Mussolini podda się operacji.

BERLIN, 19-XII. Pat. Vossische postanowiona dawno, Mussolini ożegnie donosi z Rzymu, że Mussolini podda się wkrótce operacji, zawał się co do tego, komu ma pójść wbrew — o obawie krwiawierczy zastępswo w czasie swej toki warty. Operacja ta była już choroby.

Mrozy ostudziły zapal wojowniczy Chińczyków

LONDYN, 19 XII. PAT. Ze źródeł oficjalnych z Tokio donoszą, że dalsze operacje wojsk japońskich w Mandżurji ulegną przerwie z powodu niezwykle silnych mrozów, które tam zapanowały. Podobno z tych samych powodów armie chińskie stojące pod Mukdenem wszczyły rokowania o zawieszenie broni.

LONDYN, 19 XII. PAT. Jak się dowiaduje sprawozdawca dyplomatyczny „Morning Post” w angielskich kołach urzędowych panuje opinia iż zajęcie Mukdenu przez Japończyków jest zgodne z uprawnieniami wypływającymi z traktatu portsmouthskiego, albowiem Japończycy dotychczas nie skoncentrowali w okolicy Mukdenu 15.000 żołnierzy do czego ich uprawnia wyżej wzmiankowany traktat.

Krwawe tłumienia powstania konserwatywnych Turków.

KONSTANTYNOPOL. 19. XII. Pat. Stracono tu 18 przywódców, którzy swego czasu usiłowali zorganizować powstanie w miejscowości Lozistan nad morzem Czarnem. Dalszych 38 oskarżonych, którzy również brali udział w powstaniu, zasądzono na długotrwałe kary więzienia.

Blok włościański na Łotwie. tworzy gabinet.

RYGA, 19 XII. Pat. Utworzenie rządu przez blok włościański zdaje się nie ulegać wątpliwości. Dzienniki donoszą, iż Ulanis zgadza się na objęcie stanowiska prezesa Rady Ministrów. Objąby on jednocześnie tekę ministra spraw zagranicznych.

Gwałtowne mrozy na południu.

BIAŁOGROD. 19XII PAT. Gwałtowne mroże uniemożliwiły przez dwie godziny komunikację z Krakowem. Wiele pociągów utknęło w śniegu i temperatura wynosiła w dniu wczorajszym przybyło ze znacznym opóźnieniem do swych miejsc przeznaczenia. BUKARESZT. 19XII PAT. W całym kraju spadły obfite śniegi, powodując znaczne opóźnienie bi-gu pociągów.

Kowno zabrania przekraczania granicy polskiej mieszkańcom Litwy.

Według dotychczas przyjętego zwyczaju na pograniczu litewskim, władze polskie i litewskie udzielały mieszkańcom „pogranicza przepustek, na prawo przekraczania granicy w tę i tamtą stronę, a to ze względu na często zdarzające się wypadki, że ludność zamieszkała z jednej strony, miała po drugiej swe grunta i pola uprawne. Jakkolwiek urzędowego porozumienia w tej sprawie nie było, zyczają się przyjąć, gwoli wygody spokojnej ludności. Obecnie donoszą z Kowna, że wojenny komendant stolicy Litwy wydał rozporządzenie, mocą którego zabrania ludności zamieszkałej na pograniczu przekraczania granicy polskiej. Niestosowanie się do wymienionego rozkazu karane będzie na drodze administracyjnej grzywną do 2500 litów, z zamianą na 3 miesiące aresztu.

Własność ziemską nie będzie oddana cudzoziemcom na Litwie.

Według wiadomości otrzymanych z Kowna, cofnięto tu dla ponownego rozpatrzenia ustawy o likwidacji własności ziemskiej należącej do cudzoziemców. Na cofnięcie tej ustawy, wpłynęły pretesty obcych mocarstw, skierowane do rządu kowieńskiego, m. inn. Niemiec:

Sejm i Rząd.

Stosunek P. P. S. do rządu.

WARSZAWA 19XII. (tel. wt. Słowa). Rezultaty onegdajszej konferencji P. P. S. są następujące: P. P. S. pozostaje w rządzie, co zaś do delegowania innego przedstawiciela P. P. S. do rządu na miejsce czubego p. Moraczewskiego, — zdecydowano zaczekać do jutra.

Ograniczenie produkcji rolnej. (?)

WARSZAWA 19. XII (tel. wt. Słowa). Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby. Przewidywany jest zakaz wywozu pszenicy zagranicę, jak również wprowadzenia opłat wywozowych od żyta.

Przyp. red. Wiadomość powyższą opatrzymy znakiem zapytania. W swoim exposé min. Dziechowski mówił zupełnie co innego. Każdy czytelnik przemówienia min. Dziechowskiego musiał dojść do przekonania, że żadne ograniczenia wywozowe nie będą stosowane wobec produkcji rolnej.

W sprawie K. O. P.

WARSZAWA. 19. XII. (tel. wt. Słowa). Klub białoruski otrzymał od ministra spraw wewnętrznych odpowiedź na interpelację w sprawie nadużyć w 10 baonie K. O. P. Okazuje się, że sprawa nadużyć wywiadowców 10 baonu K. O. P. oddana została władzom sądowym a zarzut interpelantów jako-by komendant posterunku w Krasnem popełnił nadużycia okazał się niestosny.

Komisja upraszczająca urzędowanie.

WARSZAWA, 19XII. (tel. wt. Słowa) Na skutek uchwały Rady Ministrów powołana została komisja z 3 członków celem przestudowania możliwości zmian w urzędowaniu biur państwowych, celem uproszczenia tego urzędowania, a to dla umożliwienia redukcji urzędników. Komisja wykozysta materiały zebrane przez p. Moskalewskiego. Rezultatów narad komisji spodziewać się należy za 6 tygodni.

Cudzoziemcy w Warszawie.

WARSZAWA 19. XII (tel. wt. Słowa) Do Warszawy zjechała komisja amerykańska celem zbadania monopolu tytoniowego. Związane to jest z sprawą pożyczki dla Polski. Przybył do Warszawy p. Thumberg przedstawiciel grupy Churchil w sprawie eksploatacji lasów augustowskich.

Finansista amerykański jedzie do Warszawy.

NOWY YORK 19. XII. Pat. Dr. Kemmerer wybitny rzeczoznawca rządowy do spraw finansowych wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Warszawy w celu odbycia tam konferencji w sprawach finansowych.

Komitet do spraw gdańskich.

WARSZAWA 19 XII PAT. Wczoraj dnia 18 b.m. odbyło się pierwsze posiedzenie stałego komitetu doradczego do spraw gdańskich. Stały komitet gdański ma na celu ujednostajnienie akcji rządowej wobec wolnego miasta Gdańska oraz uzgodnienie zarządzeń ministerjalnych, dotyczących bezpośrednich lub pośrednich stosunków polsko-gdańskich. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele poszczególnych ministrów, Poza tem mogą być powołani w razie potrzeby w charakterze rzeczoznawców przedstawiciele organizacji i innych zainteresowanych urzędów oraz kół gospodarczych.

Posiedzenie zajął przewodniczący p. Łukasiewicz dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przemówieniem, w którym podkreślił linje wytyczne polityki polskiej w stosunku do wolnego miasta, poczem komitet załatwił szereg spraw z zakresu M-stwa skarbu i kolei żelaznych. Komitet ustanowiony jest przy M-stwie Spraw Zagranicznych. Sekretarjat stałego komitetu gdańskiego powierzono p. Adamowi Benisowi sekretarzowi legacyjnemu w M-stwie Spraw Zagranicznych.

Cena dolara w Warszawie.

WARSZAWA, 19. XII. (tel. wt. Słowa) Cena dolara na czarnej giełdzie wahała się pomiędzy 9.70 a 9.75.

WYJĄTKOWO TANIO!

Na swych najdodajniejszych warunkach różne w wyborze dużej ilości mebli. Wilno, ul. S. Anaclewicz, Niemiecka 15 (w podwórzu)

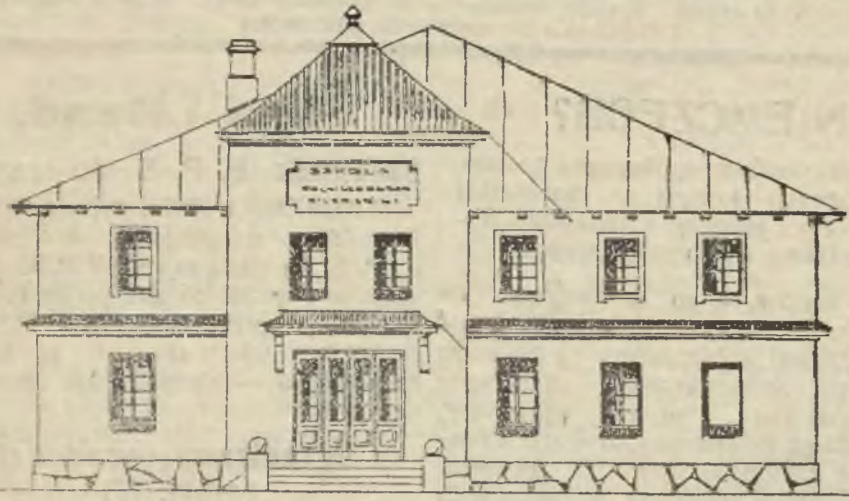
ECHA KRAJOWE

Męska szkoła rolnicza w Bukiszkach.

Bukiszki, 19 grudnia.

W piątek władze samorządowe pow. Wil.-Trockiego przyjął zakończone roboty przy budowie gmachu dla męskiej ludowej szkoły rolniczej w Bukiszkach, którą sejmik znacznym kosztem pieniężnym i jeszcze więk-

szym nakładem pracy i poświęcenia sobie ufundował. Jest to w naszych stosunkach wypadek tak doniosły, że poświęcić mu kilka słów należy. Para już lat temu ówczesny przewodniczący sejmiku powiatowego



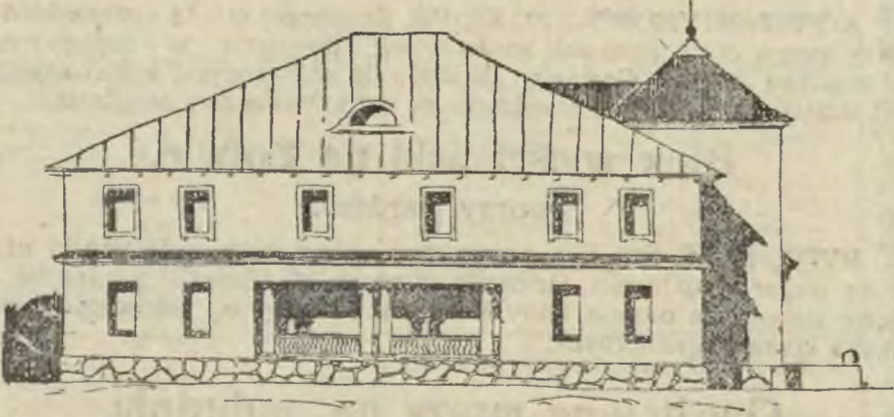
Fasada szkoły od dziedzińca.

Wileńsko-Trockiego, tak zasłużony dla Wileńszczyzny działacz samorządowy p. Jan Falewicz — przejął się myślą stworzenia dla powiatu szkoły ludowej rolniczej. Myśl jego podjętą z entuzjazmem cały skład sejmiku, doskonale uświadamiając znaczenie takiej szkoły. Ale jak zwykle, na przeszkodzie stanęły finanse. Bo z wyzyskaniem miejsce na szkole sejmik znalazł się szybko. Niedaleko od Wiłna, około 10 kilometrów traktem Wilkomierskim leży majątek Bukiszki. Była to własność Radziwiłłowiczów, skonfiskowana w 1863 roku i nadana przez rząd carski „zasłużonemu” w walce z powstaniem gen. Bożeranowowi. Pamiętając go tam starzy ludzie. Droga spadku majątek przeszedł na syna gen. Bożeranowa. Rząd polski na mocy ustawy o majątkach donacyjnych — spadkobiercę wywłaszczył i ziemię przeznaczył na parcelację. Wtedy to sejmik przedstawiając konieczność założenia szkoły — drogą bardzo usilnych starań — nabył od rządu ośrodek majątku, ze znajdującym się dworem i budynkami gospodarczymi, razem coś 100 dziesięcin.

inne ubikacje gospodarcze. Pomyślano też i o mieszkaniach dla personelu nauczycielskiego. Staro mury stojące obok głównego gmachu browarku, inż. Popławski użył w ten sposób, że stanął ładny domek o trzech sieniach i czterech mieszkanach. Nie budując nowego budynku zaoszczędzono coś około 50 tysięcy. W głębi sadu na ruczajem wystawiono też dla wychowanków szkoły nową obszerną łaźnię. Wyposażenie szkoły jest może jeszcze niepełne, ale w każdym razie bogate. Przedewszystkiem ze 100 dziesięcin gruntu przeznacza się dla szkoły 30, na reszcie sejmik będzie prowadził wzorową fermę. Przez parę lat władania gruntem, Sejmik dążył do stopniowego nagromadzenia tego wszystkiego, co dla szkoły będzie potrzebne. Są więc budynki gospodarcze, narzędzia rolnicze, 18 krowi, 12 koni, z których jeden bardzo ładny reproduktor anglik. Nie mało w tym zasługi dotychczasowego administratora p. Węckowicza. Jeżeli dodać, że szkoła będzie miała sad owocowy na 4 przeszło hektarach — przynajmniej trzeba, że to już dużo.

Sejmik — jak mnie poinformował wiece dla idei szkoły oddany p. starosta Grabowski — już zaangażował dyrektora. Będzie nim agronom powiatowy sejmiku Duniłowickiego p. Jeleniewski. Kwalifikacje pozyskanego dyrektora pierwszorzędne, bo poza ukończoną Pielrowską Razumowską akademią w Moskwie — kilkulatnią praktyką pedagogiczną. Poza tem przewidziano dwóch wykładowców przedmiotów specjalnych i jednego — ogólnych. Właśnie rozpisany jest na te stanowiska konkurs. Kurs szkoły będzie trwał 11 miesięcy. Przyjmowani będą synowie rolników, od 16 lat i wyżej, niekoniecznie pochodzący z pow. wileńsko-trockiego, narazie będą przyjmowani i z innych powiatów ziemi Wileń-

skiej. Oplata za utrzymanie 6 pudów żyta miesięcznie. Nie jest to wystarczające i sejmik od każdego ucznia będzie dopłacał. Razem przewiduje się miejsce na 90 uczniów. Otwarcie szkoły — 15 stycznia. Cenzus — 4 klasy szkoły powszechnej. Przedmioty wykładane obejmują rolnictwo, hodowlę, młaczarstwo, ogrodnictwo i pszczelnictwo, wszystko przechodzone w praktyce. Poza tem przedmioty ogólne: w najniezbędniejszym zakresie. A teraz — ciężar cały spada na społeczeństwo, mianowicie na organizacje rolnicze i co światlejszych obywateli powiatu. Trzeba szkołę odpowiednio spopularyzować. Właściana nasz z trudem odda owe miesięczne 6 pudów zboża na opłatę nauki syna, nie widząc z tego korzyści *doraźnych*. I właśnie przekonanie rolnika, sąsiada swego najbliższego, że nauka jego syna w Bukiszkach nieomieszkają wydać owoce, że wróci wartość żyta *dzisiaj* na to wyłożonego, leży na barkach każdego kto dobro kraju naszego ma w sercu. Gminy wreszcie poruszyć należy, gminniaków przekonać, że każda z nich za obowiązek swój poczytywać winna — aby jednego chociaż chłopca na swój koszt do szkoły wysłać. Zbiorowym wysiłkiem łatwiej — a jednym światłym rolnikiem, który przykładem służyć jej później będzie, stanie w gminie więcej. Mamy też niezłomną nadzieję, że rok — dwa — trzy minie, a stworzy szkoła Bukiska nową, światłą zastęp rolników i nie ustanie w swej pracy dalej ku rozkwitowi Ziemi naszej. Cz. Karw.



Część fasady od ogrodu.

Obrót walutami.

WARSZAWA, 19.XII. (Pat). Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 grudnia b. r. Nr 124 poz. 888 zawiera nowe rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości z mocą obowiązującą od dnia ogłoszenia, które wprowadza następujące zmiany w dotychczasowych przepisach regulujących obrót walutami zagranicznymi:

1. Kupno walut zagranicznych dozwolone jest tylko Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym oraz tym przedsiębiorstwom, które otrzymają na to specjalne od ministra skarbu zezwolenie.
2. Do sprzedawania walut zagranicznych uprawniony jest Bank Polski oraz banki dewizowe z tem, że sprzedaż walut osobom nie posiadającym praw banku dewizowego wymaga udowodnienia przez nabywcę gospodarczego celu kupna waluty. Przedsiębiorstwa, które otrzymają specjalne na zakup waluty zezwolenie, będą mogły sprzedawać nabyte waluty wyłącznie Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym.
3. Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku Polskim i bankach dewizowych zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupno walut posiadają zezwolenie.

Nowa krwawa Chodynka w Moskwie.

Pisma ryskie donoszą z Moskwy o strasznej katastrofie jaka miała tam miejsce dn. 16 b. m. Na placu „Chodynka” znanym z krwawego zajścia podczas koronacji Mikołaja II, grano dla filmu obraz p. t. „Rok 1905”. Podczas kręcenia filmu tłumy statystów zadeptały na śmierć artystkę Ławrowską, która upadła. Jednocześnie został zabity z rewolweru aktor Reichel.

Jednocześnie w cyrku miało się odbyć bezpłatne przedstawienie „Krzyż i Mauzer”. Widzowie wypełnili salę po brzegi. Wówczas dyrekcja cyrku zaproponowała zebranie publiczności, aby wzięła udział w wyświetlaniu filmu, dla dobra propagandy komunistycznej. Zawiedziony i rozgniewany tłum usiłował cyrk zdemolować. Gdy wśród publiczności padło kilka strzałów, powstała nieopisana panika. Ludzi rzucili się ku wyjściom dusząc się w tłumie. Kilkadziesiąt osób poniosło śmierć.

Wzwewane oddziały milicji, wojska i G. P. U. przywróciły spokój.

Dalsze areszty fałszerzy dokumentów.

Nawiązując do podanej przez nas wiadomości o wykryciu na terenie gmin Bystrzyckiej i Mickuńskiej pow. Wil.-Trockiego bandy fałszerzy dokumentów o władaniu ziemią, dowiadujemy się, że w sprawie tej aresztowano jeszcze dwie osoby: Ignacego Rynkuna ze wsi Mościszki gm. Mickuńskiej i b. pisarza gminnego gminy Bystrzyckiej Jana Elsiejewą.

Siedziwo wyjaśniło, że na terenie tych gmin puszczono kilkadziesiąt dokumentów. Siedziwo trwa nadal: wobec poszłak, niejedna osoba jeszcze będzie aresztowana. (1)

Najście wilków na Łatgaję.

Według wiadomości jakie otrzymaliśmy z Rzeżycy, w całej Łatgali dzisiejszej, na Łotwie rozpowszechniła się do niebywałych rozmiarów plaga wilków. Śniegi i mrozy wyгнаły szarych drapieżników z lasów na drogi i w okolicy wsi. Chłopi nie wazą się ukazywać, nawet w biały dzień, na polu czy w lasach, nie uzbrojeni w topory i grube kije. W nocy zaś nie wychodzą wcale ze wsi. — Najstarsi ludzie nie pamiętają — mówią właściciele — takiej ilości wilków.

Wilki ukazują się w pojedynki i stadami. Zabiegają pod różnym drogę, wdzierają się do chlewów, krążą w nocy po ulicach wsi. W pewnej wsi gminy Reznieńskiej, stado wilków w ilości 6-ciu sztuk pojawiło się w nocy na ulicy. Wśród chłopów, zbudzonych niesamowitem wyciem, powstała panika. Na szczęście udało się mieszkańcom uzbrojonym wgrube kije, widły i topory, wystraszyć następników.

Urzędy leśne i nadleśnicza walczą wszelkimi sposobami z rozruchanym zwierzem, jednak organizowane obławy rzadko dochodzą do

skutku i nie dają wyników. Trudności przy otrzymywaniu pozwoleń na broń, powiększają tylko niebezpieczeństwo.

Ciekawy wypadek zdarzył się w jednym zaścianku: Właściciel zaścianku zbudził się w nocy usłyszawszy zajadłe szczekanie swego psa. Naprędcie wdziawszy kożuch, wybiegł na dziedzińiec. Ujrzał na śniegu, za gumnem, mającącego wilka, zaś przy zamkniętych drzwiach chlewu, rzucił się pies, szczekając i wyjąc w niebogłosy. Sprytny włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Wówczas włóścianin zlekka otworzył drzwi do chlewu i sam schował się za węgiel chaty. Wilk rzeczywiście, po krótkim namyśle wślizgnął się do chlewu. Natenczas chłop, porwał stojące opodal wiadro drewniane i zamknął drzwi, rzucił się na wilka. Przerazony drapieżnik skoczył w przegródkę do krowy, a stamiąd do zagrody między owce. Włóścianin za nim. Wówczas wilk usiłował wydość się w małą szczelinę, jaką zoczył w ścianie chlewu i... niespodziewanie uwiązł głową, nie mogąc nią ruszyć w żadnym kierunku. Odważny gospodarz uderzył go z całej siły drewnianym wiadrem, pokrytem lodem, w głowę i zabił.

Jak uciekł Leszczyński?

Głośna ucieczka Jolijana Leszczyńskiego z kancelarii sędziego śledczego przed dwoma miesiącami rzucała spory snop światła na stosunki panujące w sądownictwie. Sędzię Sztrancmana pociągęto do odpowiedzialności i na tem sprawie skończono, a raczej ważniejsze wypadki życia publicznego odsunęły ją na dalszy plan.

Teraz przed kilkunastu dniami ze szpalt moskiewskiej „Prawydy” przypomina nam ją sam „bohater” ucieczki Julian Leszczyński świeżo obrany honorowym krakowskim pierwszym białoruskiej brygady terytorjalnej w Moskwie.

„Dnia 19 października — pisze Leszczyński — wzywano mnie do sędziego śledczego, a oczekujący na mnie pod Pawlkiem policjant oświadczył, że ma nakaz aresztowania mi na ręce kajdan. Gdy zaprotestowałem, odparł:

— W takim razie założymy je silę. — To jeszcze zobaczymy. Będę się bronił... Zresztą nie potrafię mnie zmusić, abym szedł z wami.

Wówczas policjant zwrócił się do władz więziennych i po długich dębatach sprawę zdecydowano na moją korzyść.

W sądzie czekał na mnie drugi policjant, który miał mnie stróżować w czasie drogi powrotnej do więzienia. Obaj policjanci zasiedli w przedpokój (na 1 piętrze) o kilka kroków od drzwi, prowadzących do gabinetu sędziego. Czekałem

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNIICH

Polsko-niemiecka kooperacja gospodarcza.

Pod tym tytułem w grudniowym zeszytach czasopisma „Zeitschrift des Berg- und Hüttenmännischen Vereins zu Katowice” ukazała się praca p. Władysława Studnickiego, omawiająca korzyści ekonomiczne kooperacji gospodarczej polsko-niemieckiej. Podajemy treść pracy p. Studnickiego w streszczeniu „Kurjera Polskiego”.

We wstępie autor zaznacza, że mówienie o kooperacji gospodarczej polsko-niemieckiej może wydać się obecnie nie na czasie, wobec wojny celnej polsko-niemieckiej. Lecz zdaniem autora wysunięcie wielkich perspektyw i skonstatowanie naturalnej tendencji rozwoju stosunków gospodarczych polsko-niemieckich jest właśnie dziś ważne dla szybkiego zlikwidowania konfliktu gospodarczego polsko-niemieckiego. Ze względu na kontynentalne położenie geograficzne Polski musi ona rozwinąć przedewszystkiem handel z sąsiadami, — ze względu na długość granicy polsko-niemieckiej i jej ukształtowanie, handel polsko-niemiecki nieprzypadkowo odgrywa pierwsze miejsce w bilansie handlowym polskim, stanowiąc około połowy jej obrotów handlu zewnętrznego. Polska w bilansie handlowym Niemiec stanowi poważną pozycję, gdyż w 1924 r. 4,6 niemieckiego eksportu szło do Polski, nie licząc eksportu do Gdańska 1,4, który w znacznej mierze był też eksportem do Polski, gdy tymczasem eksport do Rosji wynosił 1,3 eksportu Niemiec.

Współczesne obroty handlowe polsko-niemieckie, jakkolwiek znaczne nie osiągnęły swej potencjonalnej wielkości. Jeżeli rolnictwo dawnego zaboru rosyjskiego osiągnęło poziom wydajności rolnictwa b. dzielnicy pruskiej, toby produkcja ważniejszych płodów rolnych w Polsce zwiększyła się jak następuje:

pszenicy z 13,5 na 20 milion q
żyta „ 59,6 „ 75 „ „
jęczmienia „ 16,5 „ 25 „ „
owies „ 30,2 „ 50 „ „
kartofle „ 204 „ 400 „ „

Przy tej wydajności swego rolnictwa Polska mogłaby wywozić:

pszenica 7 milion. q
żyto 16 „ „
jęczmienia 10 „ „
owies 15 „ „

Otoż przy rozwoju produkcji rolnej w Polsce odegrać może wybitną rolę w zaprowiantowaniu Niemiec, które są dziś głównym rynkiem na produkty rolnicze z Polski, ale w przywozie których do Niemiec za wyjątkiem kartofli, udział procentowy Polski jest względnie niski.

Kooperacja gospodarcza polsko-niemiecka może rozwinąć się w dziedzinie produkcji nawozów sztucznych. W dziedzinie tej Niemcy górują, produkcja zaś nawozów sztucznych w Polsce wymaga aparatów pomocniczych niemieckich i może nie sprostać potrzebom rozwojowym polskiego rolnictwa. Niemcy zaś są pierwszym krajem w Europie pod względem produkcji i konsumpcji nawozów sztucznych. Przemysł chemiczny niemiecki jest pionierem przemysłu chemicznego świata. Lecz najważniejsze znaczenie kooperacji gospodarczej polsko-niemieckiej, zdaniem p. Studnickiego, polega na inwestycjach w Polsce.

Polska wymaga olbrzymich inwestycji. Jej sieć kolejowa jest niedostatecznie rozwinięta i w różnych prowincjach, wchodzących w skład trzech organizmów politycznych jest całkiem różna. Gdy w Poznaniu mamy 121 km. na 10 km. obszaru, w Galiacji 48, w Kongresówce 29,9 na

Wolyniu 28, Polska potrzebuje dla należytego wyzyskania swego rynku i zwiększenia swego tranzytowego znaczenia budowy od 3 do 4 tys. km. kolei. Polska też dla zdobycia rynków południowych i dla swego tranzytu potrzebuje rozbudowy kanałów. Węgiel śląski najtańszy loco kopalnia jest już drogim w Gdańsku. Budowa kanału Katowice — Gdańsk z gwałtami Łódź, budowa kanału Gdańsk — Głazac oraz pogłębienie polskich kanałów łączących system Wisły z systemem Dniepru oraz Niemna — oto gospodarcze potrzeby Polski, których zaspokojenie dałoby rozprędkować temu państwu.

Przemysł żelazny Niemiec zwłaszcza nadreński ściągają kapitały amerykańskie; jest międzynarodowym ze względu na kapitał i na rynek zbytu. Przemysł ten dokonał odbudowy handlowej marynarki Niemiec, dokonując pogłębienia kanału Ren — Dunaj i jest podstawą inwestycji nietylko Niemiec ale i innych krajów. Otoż polski przemysł żelazny skartelowany z przemysłem polskiego Śląska, pozostającego w związku z koncernami westfalskimi może podjąć się wyżej wymienionych inwestycji w Polsce. Te inwestycje nadażą mu odpowiedni rozmach, umożliwią mu wykończenie w całości swych sił produkcyjnych, dziś zaledwie wykorzystywanych w 35 proc. Poza inwestycjami w Polsce polsko-niemiecka kooperacja gospodarcza może iść na inwestycje w Rumunji i w Turcji. Polsko-niemiecka kooperacja gospodarcza bowiem jest podstawą odrodzenia gospodarczego nietylko Polski i Niemiec, ale całej środkowej Europy.

Informacje.

Ile wyniosły zbiory zbóż w Polsce w r. 1925.

Na podstawie danych głównego urzędu statystycznego, ostateczne obliczenie zbiorów główniejszych ziemiopłodów w ciągu roku 1925 w Polsce przedstawia się następująco: Pszenica wydajność z ha w q — 100 kg, wynosiła: pszenicy: 14,4, jęczmienia 13,7, żyta 13,3, owsa 12,8. Ogólny zbiór tychże ziemiopłodów wynosił: Pszenicy 15.750,5 tys. quint, jęczmienia 16.789,9 tys., żyta 65.418,7 tys. quint, owsa 33.144,8 tys. quint.

Liczyby te są mniejsze od podobnych poprzednie obliczeń powiatowych, ponieważ wyjaśniły się niesprzyjające warunki w czasie zbiorów, oraz zostało przy obliczeniach uwzględnione zniszczenie, spowodowane przez powódź.

W porównaniu z poprzednim 1923/4 rokiem zbiory 1924/5 roku są większe o następujący procent: pszenicy 78,1 proc., jęczmienia 39,0, żyta 79,0, owsa 37,4 proc.

W stosunku do przeciętnych przedwojennych zbiorów, tegoroczny zbiór stanowi: pszenicy 92,4 proc., jęczmienia 110,6, żyta 113,7, owsa 117,1 proc.

Martyrologja przemysłu łódzkiego.

Na 245 fabryk znajdujących się w Łodzi, 121 jest całkowicie unieruchomionych, czyli dokładnie 50 proc. przemysłu łódzkiego nie pracuje. W pozostałych przedsiębiorstwach przewidziano wprowadzenie znacznych ograniczeń pracy.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Punkty i rejony hodowlane. W numerze wczorajszym umieściliśmy wiadomość o „Ewidencji punktów i rejonów hodowlanych”. Obecnie otrzymujemy w tej sprawie dalsze wyjaśnienia.

Na terenie D. O. K. III istnieją obecnie trzy komendy uzupełnień koni a mianowicie w Wilnie, Lidzie i Grodnie.

Komendanci poszczególnych komend, w myśl rozporządzenia dowództwa O. K. III zwrócili się do starostów z prośbą o wskazanie punktów i rejonów hodowlanych.

Punktem jest stado większej własności posiadające nie mniej niż 10 matek licencjonowanych i jednego ogiera rządowego, pizez rejon handlowy rozumiemy hodowlę włościańską względnie większą własność nie posiadającą jednak odpowiednich warunków. Rejony handlowe podzielone są według gmin.

Mając te dane, komendant K.U.K. objeżdża punkty i rejony w celu sporządzenia wykazów, które służyć będą jako materiał niezbędny dla celów orientacyjnych przy zakupie koni przez komisje remontowe, wprost od hodowców. Wykazy te sporządzane będą dla każdego powiatu oddzielnie.

— O niższej cen. Dla obniżenia cen cukru w okresie przedświątecznym sklepy miejskie Spółdzielni chlebskiej zw. zawodowych rozpoczęły sprzedaż tego produktu po cenie 1 zł. 30 gr. za kg. wobec istniejącej na rynku ceny 1,35—1,40.

GIĘDZA WARSZAWSKA.

18 grudnia 1925 r.

Dewizy i waluty:	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	43.10	43.21	42.99
Belgia	—	—	—
Holandja	—	—	—
London	46.09	46.20	45.98
Nowy-York	9.50	9.52	9.48
Paryż	36.86	36.95	36.77
Praga	28.16	28.24	28.09

NIEDZIELA 20 DZIS

Wsch. st. o g. 7 m. 41.
Zach. st. o g. 3 m. 26.
Zenona.

KRONIKA

— (x) Posiedzenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Wileńsko-Trocki. W dniu wczorajszym odbyło się w tut. Urzędzie Ziemiem posiadzenie komisji uwłaszczeniowej na pow. Wileńsko-Trocki. Na posiedzeniu tem rozpatrzone były sprawy uwłaszczeniowe na mocy ustawy z dnia 20 czerwca 1924 r. byłych czynszowników, b. wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców, a mianowicie dotyczyły: 1) Uwłaszczenie Jana i Stanisława Rymkiewiczów z tytułu długoletniej dzierżawy folw. Łukszyna, pow. Wileńsko-Trockiego, gm. Niemienickiej własności hr. Tyszkiewiczów.

2) Uwłaszczenie Adama i Edwarda Runge z tytułu długoletniej dzierżawy Bolesława i Olona, gm. Rudzińskiej obszar 39 dzies. 4) uwł. Józefa Nowickiego z tyt. dług. dzierz. zas. Popini, gm. M. Solecznickiej własność Karola Wagnera, 5) uwł. Adama Czepukojca z tyt. dług. dzierz. folw. Laczepka, gm. Szumskiej, własność Anastazji Wiszkowej, obszaru 40 dzies. 6) uwł. Anny Szałkowskiej z tyt. dług. dzierz. działki ziemi w wsi Nowo-siołki, gm. Mickuńskiej, własność Michała Kozłowskiego, Michała Kozłowskiego, Jana Palinskiego i Józefa Dowgiałto, 8) uwł. Antoniego Gureckiego z tyt. dług. dzierz. części maj. [Korwie, gm. Mejszagolskiej własność Maryny Łazarewej, obszaru 19 dzies. 8) uwł. Józefa, Antoniego i Stanisława Żylisów z tyt. dług. dzierz. placu położonego w maj. Landwarów tejez gminy, własność hr. Marji-Krystyny Tyszkiewiczowej, obszaru 450 sz. kw. 9) uwł. Jerzego i Jana Bowszewiczów z tyt. dług. dzierz. działki ziemi w maj. Szafarnia, gm. Podbrzeskiej, własność Józefa Rogińskiej, obszaru 10 dzies. Z powodu spóźnionej pory posiedzenia rezolucyj w sprawach powyższych podamy w następnym numerze.

SAMORZĄDOWA.

— (t) Skarga kupców żydowskich. Żydzi mieszkańcy Mejszagoly złożyli p. Delegatowi Rządu skargę na władze komunalne Mejszagolskie, które wymierzają nadmierne wysokie podatki i rzekomo gnębją płatników sprzedając z licytacji ich mienie, nie udzielając prolongat.

Kopje tej skargi przedstawiciele ci złożyli w związku kupców żydowskich.

Kopja tej skargi złożona została przez delegatów związku kupców żydowskich.

— (t) Proces dziewięćdziesięciu czterech. Dziewięćdziesięciu czterech oskarżonych w sprawie o przynależenie do polskiej partii komunistycznej otrzymało awizację oznajmującą, że sprawa ich będzie rozpoznawana w dniu 1 lutego 1926 r.

Sprawa ta wobec dużej ilości oskarżonych i powołania przez sąd kilkuset świadków rozpoznawana będzie prawdopodobnie w sali Miejskiej.

— (t) Sprawa „Brudervereinu”. Sędziwo w głośnej sprawie „Brudervereinu” jest już ukończona i akta świetlnymi. Wstęp wojny.

— (t) Sprawa „Brudervereinu”. Sędziwo w głośnej sprawie „Brudervereinu” jest już ukończona i akta świetlnymi. Wstęp wojny.

— (t) Sprawa „Brudervereinu”. Sędziwo w głośnej sprawie „Brudervereinu” jest już ukończona i akta świetlnymi. Wstęp wojny.



Już został otwarty

w Wilnie, przy ul. Wielkiej Nr 36, telef. 949

Skład Fabryczny

na całą ziemię Wileńską

Gustaw Molenda i Syn

FABRYKI SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH
w Bielsku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850.

SPRZEDAŻ DETALICZNA
po cenach fabrycznych

Obejrzenie materiałów
nie obowiązuje do kupna

Na **Gwiazdkę!**
Wielki wybór nowości
poleca
Jan Wokulski i S-ka
Wielka 9. tel. 182.

Na **Święta!!!** Piwa Okocimskie
Marcowe, Porter, Eksportowe
Od 20 butelek zwyz z dostawą do domu
Zamówienia przyjmujemy:
Reprezentacja Okocimskiego browaru, Antokolska 33.
telef. 8-33.

nej przez Sejm ustawy, związki komunalne zostały od powyższych ciężarów zwolnione. W związku z powyższem Ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomiło w tych dniach Województwo Wileńskie, że chociaż ustawa ta zwolnia Związki Komunalne od udziału w kosztach utrzymania Policji Państw. począwszy od 1925 r. to jednak nie umorzyła zaległości z tego tytułu za lata poprzedzające rok 1925.

Należy zaznaczyć, że 1/4 część tych kosztów na Województwo Wileńskie za rok 1924 wynosi 2.907,092 zł. i po reparycji tej sumy na poszczególne miasta i gminy przypada tylko na m. Wilno 966,446 zł. Biorąc pod uwagę obecną ciężką sytuację finansową związków komunalnych Minist. Spr. Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu rozłożyło wszystkie zaległości wychodzące z powyższego tytułu na przeciąg lat trzech. Wobec powyższego Województwo Wileńskie na skutek reskryptu Ministerstwa Spr. Wewn. poleciło Magistratowi m. Wilna wstawić do budżetu na rok 1926 trzecią część zaległości Magistratu, które wynosi około 300.000 zł.

Wydatek powyższy stanowi nową trudność przy układaniu budżetu na rok 1926, co jak dotychczas widzimy stanowi trudności nie lata.

— (x) Godziny handlu w dni przedświąteczne. Na skutek uchwały rady miejskiej zatwierdzonej przez władze godziny handlu w sklepach, począwszy od dnia wczorajszego do dnia 24 b. m. włącznie zostały przedłużone do godz. 9-jej wiecz. zaś w dniu dzisiejszym sklepy mogą być otwarte od g. 1-jej do 5 popoł.

— (x) Zaliczka przedświąteczna pracownikom miejskim. Magistrat m. Wilna uchwalił na wczorajszym posiedzeniu wypłacić pracownikom miejskim 25 proc. zaliczki a conto poborów na styczeń.

Z SĄDÓW.
— (t) Proces dziewięćdziesięciu czterech. Dziewięćdziesięciu czterech oskarżonych w sprawie o przynależenie do polskiej partii komunistycznej otrzymało awizację oznajmującą, że sprawa ich będzie rozpoznawana w dniu 1 lutego 1926 r.

Sprawa ta wobec dużej ilości oskarżonych i powołania przez sąd kilkuset świadków rozpoznawana będzie prawdopodobnie w sali Miejskiej.

— (t) Sprawa „Brudervereinu”. Sędziwo w głośnej sprawie „Brudervereinu” jest już ukończona i akta świetlnymi. Wstęp wojny.

licie przepojonym smutkiem serdecznych: fotografję rumowisk praskiego *Divadla* z napisem na niej — po Polsku: „Kobiety niech płaczą — my znowu będziemy budować! Taki u nas brzmi głos”.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

— (t) Przetarg na konie. W dniu 22 bm. na rynku Kalwaryjskim odbył się przetarg na sprzedaż 8 koni wojskowych wyrokowanych z 13 p. ulanów.

RÓŻNE.

Radjo Koncert w Domu Ludowym na Nowym Świecie. W niedzielę dn. 20 grudnia r. b. o godz. 8 m. 30 wiecz. w lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej im. ks. bisk. Bandurskiego przy ul. Nowa Aleja 2 odbędzie się radjo koncert urządzony staraniem Sekcji Radjo Amatorów przy Koie P. M. S.

Poraz pierwszy szerszy ogół mieszkańców dzielnicy będzie mógł usłyszeć co eter przyniesie z dalekich krajów i zapoznać się z istotą tego cudownego wynalazku.

Odczyt popularny. W niedzielę dn. 20 grudnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej im. ks. bisk. Bandurskiego przy ul. Nowa Aleja 2 odbędzie się odczyt dla uczniów szkół powszechnych ilustrowany obrazami i slajdami na temat: „Pochodzenie soli“ wygłosi p. Tokaj.

Zarząd Kota Wil. Zw. Księg. Polskich. Podaje do wiadomości publicznej, że księgarnie polskie w dniu dzisiejszym jako w niedzielę przedświąteczną, będą otwarte od 1-5 popoł., zaś dn. 21, 22, 23 b. m. o godz. 8 ej wieczór.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski. Dziś w niedzielę dnia 20 odbędzie się ostatnie 2 występy znakomitego humorysty p. Leona Wyrwicza. Przedstawienie popołudniowe o godz. domku Rottnera. Niedziela 27 o 4 „Po Wi-

4-iej po cenach najniższych, da możność oprócz szerszej publiczności, także i młodzieży szkolnej przyjemnego i pożytecznego spędzenia czasu, ze względu na specjalnie dostosowany program.

O godz. 8 m. 15 odbędzie się ostatnie przedstawienie po królem gości wyjeżdża na występy do Zekopanego. P. Leon Wyrwicz jest języcznym człowiekiem w Polsce, którego naturalny humor i doskonała gra aktorska daje słuchaczom całą gamę szlachetnych wzruszeń i pozostawia dłuższy czas miłe wspomnienia.

Bilety nabywać można w kasie Teatru Polskiego „Lutnia“—od 11-1 i od 3-9 wiecz. — Gościna Teatru Miejskiego w Grodnie. „Spadkobierca“ — najnowsza komedia Grzymały-Siedleckiego jest utworem nawiązującym do „Wyzwolenia“ i „Wypiańskiego“.

„Spadkobierca“ ujrzymy po raz pierwszy jutro w wykonaniu dojrzałym znanym artystom, obecnie grodzieńskim, którym Wilno zawdzięcza dużą ilość wieczorów spędzonych w atmosferze prawdziwie artystycznej.

3 ci porannek symfoniczny. Dziś w sali Teatru Polskiego („Lutnia“) o godz. 12 m. 30 po. — trzeci poranek symfoniczny z udziałem świetnego skrzypka Aleksandra Kontorowicza, który odgra piękny koncert Mendelssohna z low. orkiestry. Poza tem ciekawy program zapowiada dawno nie graną melodyjną symfonię „Szkołka“ — Mendelssohna i inn. Początek o g. 12 m. 30 pp. Bilety od godz. 11-1.

Repertuar świąteczny Reduty: Środa 23 o 8 „Wyzwolenie“ Wypiańskiego. Piątek, 25 (1 święto) „Wyzwolenie“ o 8 wiecz. Sobota 26 (II święto) o 4 „Po Wilj“ i kolędy inscenizowane i o 8 „W małym domu“ Rottnera. Niedziela 27 o 4 „Po Wi-

liji, pieśni i kolędy i o 8 „Wyzwolenie“. Poniedziałek 28 „Uciełka mi przepióreczka“ Zermskiego o 8 wiecz. Worek 29 o 8 „Nowy Don Kiszot“ Fredy i Montuski. Środa 30 o 8 „Uciełka mi przepióreczka“. Czwartek 31 o 6 „W małym domu“ i o 9 „Dom otwarty“ Bałuckiego. Piątek 1 stycznia o 12 „Po Wilj“ i kolędy, o 4 „Nowy Don Kiszot“ i o 8 „Wyzwolenie“.

Kasa zamawia w biurze podróży „Orbis“ (Mickiewicza 11) sprzedaje bilety od g. 10 do 16.30. Organizacje pragnące korzystać z ulg zechcą zwracać się do Zarządu Reduty od godz. 13 do 15 ej. Zespół Reduty uprasza gości o wcześniejsze przybywanie, ponieważ po rozpoczęciu przedstawienia drzwi na widownię będą bezwzględnie zamknięte. Ceny miejsc w aiszach.

W poniedziałek jutrzejszy o godz. 8.30 wiecz. w Sali Miejskiej p. b. ieczysław Limanowski wygłosi odczyt o „Wyzwoleniu“ Wypiańskiego p. t. „Pochodnie węzł“ wyjątki z „Wyzwolenia“ reżyserowane będą członkami Zespołu Reduty. Bilety w cenie 50 gr. i 25 gr. sprzedaje kasa Sali Miejskiej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Nie 250.000 a 25 000 zł. We wczorajszej notatce o defraudacji dokonanej przez woźnego Okręgowej Dyrekcji Lasów wskutek omyłki zecerskiej wkładł się błąd — fałszywany czek był mianowicie na sumę 25.000 zł. a nie 250.000 jak mylnie podano.

Ilu jest bezrobotnych i jak przedstawia się zastój w poszczególnych gałęziach przemysłu? — Tylko spis ludności może nam to wykazać.

Z Całej Polski.

Urzędnik policji sprawca kradzieży paszportów w ministerstwie spraw wewnętrznych. Przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczej kradzieży 500 zagranicznych książeczek paszportowych, skradzionych w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Dochodzenie w tej sprawie ujęli w swoje ręce naczelnik policji kryminalnej p. insp. Scnenberg i jego zastępca p. Kurnatowski.

Mimo zupełnego braku poszlak i zatarcia wszelkich śladów, udało się nadszpedzić przedkro wykręcić istoty sprawcy tej kradzieży.

Jest nim urzędnik policji politycznej wydziału V ministerstwa spraw wewnętrznych, niejaki Pawlak.

Odkrycie to wywołało sensację w ministerstwie, gdyż Pawlak uchodził dotąd za człowieka nieposzlakowanego uczciwego i cieszył się zaufaniem swoich przełożonych.

Arrestowany Pawlak do winy się przyznał. Przy badaniu w urzędzie śledczym tłumaczył krok swój miernem uposażeniem urzędniczym niewystarczającym na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb oraz rozgorczyeniem wynikającym z pominięcia go przy wszelkiego rodzaju remuneracjach, dość często rozdzielanych między funkcjonariuszy w wydziale policji politycznej ministerstwa.

Ze świata.

Katedra londyńska obsuwa się. Z powodu obsuwania się terenu sławna katedra londyńska św. Pawła, jedna z największych katedr świata — została zagrożona do tego stopnia, że musiano zamknąć ją dla zwiedzających i przystąpiono niezwłocznie do jej restauracji. Marmurowe kolumny, podtrzymujące sklepienie olbrzymiej kopuły, musiano podpreźć, a ściany ocementować z powodu licznych pęknięć. Również usunięto stynne na cały świat organy.

Mimo prac nad skonsolidowaniem fundamentów, specjaliści wątpią, aby udało się ów wspaniały gmach utrzymać dla potomności. Jedną z poważnych przyczyn obsuwania się katedry jest ogromny ruch na podziemnej kolei londyńskiej, przechodzącej w pobliżu. — Anarchista zabija księdza. «Echo de Paris» piznosi wiadomość o zabójstwie ks. Carayola w mieściezku Castres przez hiszpańskiego anarchystę, Soribasa. Ks. Carayol był postacią szanowaną w okolicy dla swych niezwykłych zalet serca, szlachetności i bohaterstwa podczas wojny światowej. Kiedy przechodził podmiejską drogą, został znieczeka ugodzony kulą z tyłu i upadł trupem na miejscu. Zabójca Soribas, ideowy anarchista, pragnął zabić ks. Carayolę za to tylko, że był przedstawicielem stanu duchownego, tak zniechęconego przez niego. Na-

stepnego ranka jednak odebrał sobie życie zabójca wystrzałem z rewolwera, zostawivszy wzurząjący list do matki, którą nad życie kochał, kończący się słowami: „Lzy, które wyteję w czasie agonji, będą dla niej“.

TEATR POLSKI (gmach „LUTNIA“ Dziś o g. 12 m. 30 pp. po cenach najniższych III-ci PORANEK SYMFONICZNY pod dyr. A. Wyleżyńskiego o g. 4-iej pp. po cenach najniższych FORANEK HUMORU dla młodzieży Leona Wyrwicza og. 8ej m. 15 w. Nieodwołalnie ostatni występ LEONA WYRWICZA w nowym programie. W poniedziałek 21 i wtorek 22 grudnia Tyłko 2 występy TEATRU MIEJSKIEGO w GRODNI SPADKOBIERCA komedia Grzymały-Siedleckiego Ceny miejsc najniższe

21 grudnia 1925 r. poniedziałek o g. 8 m. 30 wiecz. Wzwiązku oznaczonym na dzień 23 bm. pierwszym przedstawieniem w Teatrze na Pohulance Mieczysław Limanowski współpracownik zespołu Reduty mówić będzie na temat: „Pochodnie węzł“ (o Wyzwoleniu Wypiańskiego) Odczyt uzupełnłą recytacje z fragmentów „Wyzwolenia“ w wykonaniu Zespołu Reduty Bilety w cenie 50 gr. i 25 gr. są do nabycia w Kasie Kinematografu Kulturalno-Oświatowego (ul. Ostrobramska 5) w niedziele 20-21 i poniedziałek 21 grudnia od godziny 10 rano do 9ej wiecz.

Miejski Kinematograf Robinzon Kruzoe Sensacyjne przygody nieustraszonego żeglarza podług niemieckiego arcydzieła Daniela Defoe w 2 epokach. Epoka XI Piętaszek XII Kto pod kim dołki kope XIII Powrót do domu XIV Maeda XV Śmierć Piętaszka XVI Na wschodzie XVII W Syberji. II w 20 lat później. Rozdział X Trzęsienie ziemi XI Piętaszek XII Kto pod kim dołki kope XIII Powrót do domu XIV Maeda XV Śmierć Piętaszka XVI Na wschodzie XVII W Syberji. KASA CZYNNNA: w Niedzielę od g. 2 m. 30. inne dni od g. 3 m. 30 POZĄTEK SEANSÓW: w niedzielę od g. 3 inne dni od g. 4 Cena biletów: Parter 50 gr., Amfiteatr i balkon 25 gr.

„Polonja“ Przed bitwą Osłanie wszechświata w starym arcydzieło podług stynnej powieści Claude Farrera „Veille d'Armes“ (JUTRO WOJNA) Honor — Miłość — Uczciwość — Życie Monumentalny dramat merski w 9 akt Uosobienie egzotyycznego czasu NINA VANNA prześliczny Uosobienie marynarki JEAN ERADON w rol. głów.

„Helios“ NA EKRANIE 7 aktów tragiczn. z noenego życia 7 poryw. aktów zagłuszonych jazz-bandem i miłością p. t. „OTWARTE CAŁANOC“ NA SCENIE! (nad program) Muzyk-ekscemir FELIKS AMORS i humorysta A. SZPAKOWSKI ul. Wileńska 38. w rol. gł. rywał Valentia RICARD CARTEZ. Seansy 4, 6, 8 i 10 w

Na gwiazdke DZIEŁA ALBUMOWE Arcydzieła Literatury Polskiej i obcej w oprawach ozdobnych. Książki dla Dzieci i Młodzieży po cenach b. przystępnych. Książki francuskie i niemieckie w ozd. opr. po cenach parokrotnie niższych od wartości. oraz inne KSIĄŻKI a także NUTY nadające się na PODARKI ŚWIĄTECZNE SPECJALNY DZIAŁ TANICH KSIĄŻEK GWIAZDKOWYCH Wielki wybór nut (antykwarcyjne) po cenach zniżonych poleca KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT JÓZEFA ZAWADZKIEGO w WILNIE, Wielka 7, tel. 6-60.

PANOM NOTARJUSZOM na rok 1926 REPERTORIUM i plenipotencje najrozmaitsze poleca W. Borkowski. Mickiewicza 5. Sto Jańska 1.

Potrzebny od zaraz pomocnik Nadeśnem u na okres eksploatacji zimowej lasu. Wymagane solidne rekomendacje. Zgłaszać się w biurze Zarządu interesów H. Tyszkiewiczów — Wilno, ul. Zygmuntowska 6 od godz. 9 do 10 rano i od 3 — 4 po poł. Oflery pisemne należy skierowywać tamże — nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

D.-H. F. Mieszkowski sp. z ogr. odp. ul. Mickiewicza Nr. 23, tel. 2-99. Nowości na sezon zimowy materiały na kostiumy i suknie damskie materiały na ubrania i palta męskie jedwabie gładkie i deseniowe ubrania i palta męskie gotowe i na zamówienie materiały meblowe

Nie potrzebują reklamy tylko SZWEDZKIE Kalosze „Malmö“ najnowsze fasony — całkowita gwarancja i detaliznie i hurtem TANIO sprzedaje L. ZALKIND, Wilno, ul. Wielka 47.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN ZAWALNA 1 telef 1 — 47; BOCZNICY KOLEJÓW telef. 4 — 62 SPRZEDAJE: KARTOFLE OTRĘBY pszenne i żytnie OWIES ŻYTO PSZENICĘ JĘCZMIEN WAGONOWA I NA WORKI LOCO SKŁAD od 160 kl. Z DOSTAWĄ DO DOMU. NAJTANIEJ — GDYŻ WPROST OD PRODUCENTÓW



SEYNNNE W CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

Zalecane przez najstynniejszych poważył lekarskie jak prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr v. Leyden, Dr Hochfloetter, Dr Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, hemorojdy, artretyzm i reumatyzm. Zioła z Gór Harcu d-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami złotymi medalami w Berlinie, Londynie, i iedniu, Paryżu i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr Lauer od osób wyleczonych. Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone Nr 43 wg. rej. w Min. Zdr. Publ.

Poszukuję posady maszynistki lub kancelistki, mogą zastąpić kogo w pracy w ciągu kilku miesięcy. Zgłoszenia pisemnie Zacznie 4 m. 3 Bujalska.

Najlepsze ZEGARKI oraz najrzetelniejsze reperacje u b. majstra fmy Paweł Bure W. JUREWICZA Ceny dostępne koto Kościółca. Ostrobramska 13

Stanisław Krakowski SKLEP stalowych wyrobów i naczyń kuchennych WIELKA 49 Tania sprzedaż przedświąteczna po cenach kosztu: koły, ławy do bielzwy, latarnie, Naczynie aluminiowe, Wanny nasiadowe, dzieciinne i t.p.

NA GWIAZDKĘ I CHOINKĘ UPOMINKI OZDOBY KRAJOWE Pióra złote «Waterman», Garnitury do pisania, Albumy, Ramki, Wazy, Figury terrakot, Obrazy, Laiki, Zabawki, Gry, dzieciinne i towarzyskie, Początki świąteczne, Papiery kolorowe i ozdoby choinkowe. Bilety wizytowe. Ceny konkurencyjne. W. BORKOWSKI, WILNO Mickiewicza 5, Ś-wo Jańska 1.

M. DEULL, Wilno Przedstawiciel zjednoczonych kopalń Górnośląskich „PROGRESS“ Sp. z ogr. odp. poleca WĘGIEL dla celów opalowych i fabrycznych. Jagiellońska 3-6 tel. 811.

Pracownia Kopjowania PLANÓW na światłoczułym pozytywnym papierze nawet w pochmurne dni, do największych rozmiarów (1 m x 3 m). Wykonanie terminowe (1-3 dni) Zamówienia z prowincji załatwiamy poczuj. Ceny dostępne. Kopie planów cają możność zaoszczędzić drogie plany na kalkach, gdyż w zupełności zastępują oryginalny. Ulica Dobra (w pobliżu Zakrotawej) Nr 6, Inż. M. Kupowicz.

Już nadeszły w wielkim wyborze Wódki czyste, Karolówka, Zyniówka, Stuka, Szwowica, Likier krajowy i zagraniczny, Konjak, Rum, Balsam, Spirytus czysty i wiele innych, które polecają Bracia Gołębiowscy ul. Trocka 3, telef. 757.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI! Wypożyczalnia Książek ul. Zawalna 1. Czynną 11-6, w święta od 1-3 Wysyłka na prowincję.

BUCHALTERKA wykwalifikowana poszukuje jakiejkolwiek pracy: kancelistski kasjerki, pozostała emulne referencje. Łask. oferty do Adm. „Słowa“ dla W. L.

WILENKIN ul. Tatarska 20 od r. 1843 istnieje jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe kredensy, stoły, szafy, łóżka i t.d. Wykwintne — Mocne — Niedrogo. SPRZEDAŻ NA RATY.

Skradz. 28 X 25 r. w Świątecznych dokumenty na im. Józefa Ankiudowicza: poświadczenie legitymacji Nr 1183, legitymację urzęd. Nr 836, uwiecznia się. Zgub. książ. wojsk. wyd. przez P.K.U. w Wilno na im. Bronisława Mackiewicza, zam. w zasc. Zawiasach gm. Mejszagolskiej unieważnia się.

DRUKARNIA „WYDAWNICTWO WILEŃSKIE“ Kwazszelnia 23. (M. Stefańska) Egz. od 1906 r.

Zgub. książ. wojsk. wyd. przez P.K.U. w Wilno na im. Bronisława Mackiewicza, zam. w zasc. Zawiasach gm. Mejszagolskiej unieważnia się.

Leśniczy, znający się na hodowli, takacji i urządzaniu lasu, szacunku drzewostanów, wyróbce i kalkulacji drzewa, dobre rekomendacje kilkunaltia praktyka, poszukuje posady. Oflery do Administracji „Słowa“ Dama z dyplomem „Institute de Beaufe“ w Paryżu oiorzyła w Wilno, przy ul. Mickiewicza 37, m. 1 (tel. 657). Instytut piękności w którym stosują się wsz. ust. nowości parysk. w tej dziedzinie. Masaż twarzy. Usuwanie zmarszczek wągrows. Masque Pâte. W.Z.P. 58.

Tanio, solidnie, skutecznie. Gdyś zgubił dokument nie chcesz aby za niego ktoś niepowolna ny korzystał, nie zwia kają ogłos w „Słowie“, Dr MED A. Mańkowski choroby skórnej weneryczne Ordynuje od 5 — 7. 3-go maja 15.